

Francja rozpoczęła likwidację nielegalnego obozowiska w Calais

24 października 2016

W poniedziałek rozpoczęła się wielka operacja, określana przez francuski rząd jako „humanitarna” – z samego rana, policja wkroczyła do obozowiska w Calais i rozpoczęto segregację uchodźców na samotnych dorosłych, chorych, niepełnosprawnych oraz rodziny z dziećmi. Do miasta przybyły pierwsze autokary, które mają zabrać migrantów do ośrodków, znajdujących się na terytorium całej Francji.

Wcześniej, władze poinformowały uchodźców z Calais o nadchodzącej akcji. Wielu z nich było wyraźnie niezadowolonych tym, że zostaną zmuszeni do opuszczenia „dżungli” i będą przymusowo lokowani we francuskich ośrodkach. W nocy z soboty na niedzielę, kilkadziesiąt osób zainicjowało zamieszki w policję.

Jak twierdzą niektóre organizacje humanitarne, w nielegalnym obozowisku w Calais żyje niemal 10 tysięcy ludzi. Wszyscy „mieszkańcy” będą przewożeni do innych ośrodków, w których otrzymają przede wszystkim pomoc medyczną, wyżywienie i dach nad głową.

Nad akcją czuwa ponad 1,2 tysiąca policjantów oraz żandarmeria. Część uchodźców w dalszym ciągu chce dotrzeć do Wielkiej Brytanii, lecz funkcjonariusze policji otrzymali rozkaz aresztowania każdego, kto nie zgodzi się na dobrowolne opuszczenie obozu lub zacznie nawoływać do zamieszek. Mimo wszystko, sytuacja jest obecnie względnie spokojna.

Rząd we Francji zaplanował, aby od poniedziałku do środy

skupiać się na przewożeniu uchodźców z Calais do specjalnych ośrodków na terenie państwa. W ciągu trzech dni, do nielegalnego obozowiska ma przyjechać prawie 150 autokarów. Gdy ewakuacja ludzi dobiegnie końca, rozpocznie się likwidacja obozu. Cała operacja ma zakończyć się w ciągu jednego tygodnia.

Gdy uchodźcy będą przebywać w ośrodkach, rząd będzie rozpatrywać złożone przez nich wnioski o azyl we Francji. W przypadku odmowy, migranci mają zostać deportowani do krajów, z których przybyli. Trudno jednak powiedzieć jak będzie przebiegał proces wydalania nielegalnych uchodźców. Inne państwa w Europie, w szczególności Niemcy, nie potrafią sobie poradzić z kryzysem, a władze Austrii same ostatnio przyznały, iż 80-90% migrantów nie da się deportować, gdyż kraje z których pochodzą zwyczajnie nie chcą ich przyjmować.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: BBC.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl